

Bezpłatny biuletyn
informacyjny
Gminy Bojszowy



nasza RODZINA

PAŹDZIERNIK 2020

BOJSZOWY JEDLINA MIĘDZYRZECZE BOJSZOWY NOWE ŚWIERCZYNIEC

NA SKRÓTY PRZEZ GMINĘ

Dotacja podręcznikowa

Dokonano aktualizacji wniosku o środki z dotacji na zakup podręczników, materiałów ćwiczeniowych dla szkół na nowy rok szkolny 2020/21. Z budżetu państwa na ten cel wpłynęło 105.686,90 zł.

Powszechna akcja deratyzacji

Wójt Gminy Bojszowy wydał zarządzenie nr 0050/104/2020 w sprawie przeprowadzenia powszechnej akcji deratyzacji w miesiącu październiku 2020 r. Szczegóły znajdują się na stronie internetowej www.bojszowy.pl/gospodarkaodpadami.

Bezpieczniejsze przejście

Przejście dla pieszych na ul. Gościnek w Bojszowach (w pobliżu Gminnej Biblioteki) zostało doświetlone. Z uwagi na bliskie sąsiedztwo szkoły, boiska, biblioteki oraz marketu na przejściu panuje wzmożony ruch pieszych. W minionych latach w pobliżu tego przejścia miały miejsca zdarzenia drogowe z udziałem kierowców i pieszych. Jest to kolejny zabieg poprawiający bezpieczeństwo na drodze wojewódzkiej nr 931 – w zeszłym roku na skrzyżowaniu z ulicami Gaikową i Jedlińską zamontowano sygnalizację świetlną.



W październiku świętują wszystkie osoby związane z oświatą. 14 dnia tego miesiąca obchodzony jest Dzień Edukacji Narodowej. Uczniowie przesyłają ogromne „DZIĘKUJEMY”, do których MY także się dołączamy!



Drodzy Dyrektorzy, Nauczyciele, Wychowawcy! Najwspanialszy Pracownicy Administracji i Obsługi!

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej dziękujemy Wam za wykształcenie, pracę z nami i nad nami, wspieranie w trudnych chwilach, wskazywanie właściwej drogi, motywację do dalszego rozwoju, za cierpliwość, wytrwałość i UŚMIECH :).

Życzymy niezbędnego zdrowia, radości i satysfakcji z realizowanych oświatowych zadań oraz spełnienia w życiu osobistym.



Reżim sanitarny w szkołach

Jak koronawirus zmienił funkcjonowanie naszych placówek edukacyjnych



Tarcza
Antykryzysowa

Gmina z Tarczą

Na co i o jakie pieniądze wnioskujemy z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych

BOJSZOWIANIE zapraszają na próby

w każdy piątek 18³⁰
w auli SP Bojszowy

tel. 693 439 176 - Wiktor Sporyś
kierownik zespołu



gminny BAZAREK

25.10 od 14⁰⁰

Gminny Bazar

Szwarc, mydło i... Marilyn!

Szybka decyzja, spojrzenie na długoterminową prognozę pogody i... pierwszy Gminny Bazar za nami!

Co było do kupienia? Chyba łatwiej wyliczyć czego nie było. Począwszy od: książek, gier, samochodzików, poprzez: kapelusze, sukienki, futra, buty i torebki, kończąc na: krzesłach, ramkach, lustrach, dzierganych serwetkach, obrazach (i to nawet z wizerunkiem amerykańskiej gwiazdy Marilyn Monroe). Sprzedający co nieco sprzedali, co nieco kupili od pozostałych „wystaw-

ców”. Jedno jest pewne – jest to fajne wydarzenie, które zamierzamy powtórzyć. Jest parę pomysłów co do organizacji kolejnego bazaru (już 25 października w Parku Dworskim), których nie omieszkamy wykorzystać. Już teraz zachęcamy do zbierania tego co jest Wam niepotrzebne, albo na czym zalega kurz. Taki „pchli targ” to inna odsłona popularnego teraz recyklingu.



Grafiki znalazły nowych właścicieli



fot.: U. Pomietło

POWSZECHNY
SPIS ROLNY
1.09.-30.11.2020

#LiczySięRolnictwo

Wejdź na
spisrolny.gov.pl
i spis się
przez Internet



GUS | Powszechny
Spis Rolny 2020

Napotkałeś trudności w aplikacji spisowej?
zadzwoń pod 22 279 99 99,
a rachmistrz pomoże Ci dokończyć spis.
(opłata zgodna z taryfą operatora)

Nasz Bajtel



IGA

112

Kronika policyjna

21.09. przestępstwo internetowe ze skutkiem w JEDLINIE - pokonanie zabezpieczeń i włamanie na konto portalu społecznościowego.

26.09. BOJSZOWY, UL. ŚWIĘTEGO JANA, policjanci zatrzymali 30-letniego mieszkańca Gliwic, który dokonał uszkodzenia ciała mężczyzny. Zatrzymany poszukiwany był przez sąd do odbycia kary 6 dni pozbawienia wolności.

Nieszczęsne sąsiedztwo

Kościół w Jedlinie sąsiaduje z boiskiem, a granicą jest jezdnia ul. Ks. Grycmana. Ten układ do najszcześliwszych nie należy, zwłaszcza wtedy, gdy rozgrywane są mecze ligi oldbojów. Z reguły odbywają się one w niedziele, w godzinach dopołudniowych. W tym samym czasie w kościele odprawiana jest msza św. Niestety, częściej niż gwizdek sędziego, rozlegają się nawet z daleka słyszalne złorzeczenia i przekleństwa. Słychać je także w kościele. Prośba, zarówno do zawodników, ale także kibiców, w tym sędziego, aby powstrzymać się od tak emocjonalnego kibicowania, zaś gwizdka używać nie tylko przy faulowaniu rywala. Jeśli prośba nie poskutkuje, trzeba będzie znaleźć inny sposób, chociażby zmiany godziny zawodów. Szanowni Kibice! Pohamujcie swoje emocje, czy to takie trude? (ah)



Jak wygląda gminna kasa

– rozmowa z Wójtem Adamem Duczmalem

Pół roku budżetu za nami. Jak wygląda sytuacja finansowa gminy?

Zgodnie z obowiązującym prawem Radzie Gminy została przedłożona *Informacja o przebiegu wykonania budżetu gminy za I półrocze 2020 roku*. Informacja otrzymała pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrahunkowej w Katowicach. Ten rok jest nietypowy, a to ze względu na stan epidemii z powodu koronawirusa, który również ma wpływ na to jak wygląda samorządowy budżet i działalność.

W jaki sposób zmieniły się dochody gminy?

Dochody gminy opierają się przede wszystkim na wpływach z podatków. W przypadku wpłat z tytułu podatków od nieruchomości, rolnego, leśnego kwoty oscylują w okolicach 50% założonych planów. Natomiast dochody budżetowe z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT) są aż o 7,2% niższe od

zakładanych. W porównaniu z 2019 rokiem to kwota mniejsza o 318,9 tys. zł. Niższe wpływy z PIT, stanowiącego 33% ogólnego dochodu gminy, to sytuacja związana z COVID-19 oraz zmiana przepisów obowiązująca już od 1.11.2019 roku. Niepokojący jest fakt, że w najbliższych miesiącach należy się spodziewać ubytku w dochodach.

Jakie to ma przełożenie na zaplanowane wydatki?

W związku z obowiązującymi zasadami i reżimem związanym z koronawirusem konieczne było ograniczenie zaplanowanych wydatków zwłaszcza na kulturze, promocji, także sporcie. Zrezygnowano z organizowania imprez gminnych. „Zaoszczędzone” środki zostały zagospodarowane na inne cele. Przede wszystkim na dopłatę dla Metropolii GZM za komunikację zbiorową w 2019 roku (prawie 270 tys. zł), a także na inne niezaplanowane w budżecie wydatki.

Wykonano m. in. wymię powierzchni podłóg w przedszkolu, remont pomieszczeń biurowych na parterze urzędu (mający na celu dostosowanie do bezpiecznej pracy po wznowieniu bezpośredniej obsługi mieszkańców). W miarę możliwości ograniczane są również wydatki bieżące.

Czy mniejsze niż zakładane dochody budżetowe mają wpływ na spłatę zaciągniętych przez gminę wcześniej zobowiązań?

Dzięki racjonalnej polityce finansowej na bieżąco spłacane są zobowiązania kredytowe gminy. W budżecie na 2020 rok zaplanowano spłatę kredytu w wysokości 1.526.045,00 zł, z czego zrealizowano zgodnie z planem spłatę kwoty 760.000,00 zł.

Informacja o przebiegu wykonania budżetu gminy za I półrocze 2020 roku jest dostępna w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dziękujemy za Wasz trud

Spotkanie z Rolnikami

W tym roku niestety nie było dane mieszkańcom świętować szczęśliwie zakończonych żniw. Dożynki oraz pozostałe uroczystości ze względu na panującą pandemię musiały zostać odwołane. Pomimo to, Wójt oraz Radni Gminy Bojszowy w ostatnią niedzielę

września spotkali się z rolnikami na uroczystym obiedzie w Dworku Broniszówka w Międzyrzeczu, podczas którego podziękowali rolnikom za ich rok pracy oraz zakończone żniwa. Tym rolnikom, którzy nie mogli przybyć na spotkanie, Wójt Gminy

Bojszowy wraz z Przewodniczącym Rady Gminy Bojszowy jeszcze raz składa szczerze podziękowania za trud, wysiłek oraz plony z tegorocznych zbiorów.



Gmina z Tarczą

Do końca września gminy, powiaty i województwa mogły aplikować o środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. 6 miliardów zł – bo taka pula środków jest do rozdysponowania w skali kraju - to element wsparcia samorządu w kontekście obniżenia dochodów z powodu pandemii COVID-19.

Nie są nam znane kryteria oceny wniosków, czy klucz podziału środków pomiędzy województwa, tryb jest konkursowy, a wyniki poznamy do 30 dni.

Jedynymi warunkami aplikowania były: przeznaczenie środków na przyszłe inwestycje (nie remonty), wartość inwestycji powyżej 400 000 zł oraz ich rozliczenie do 2022 r.

Korzystając z tej okazji, gmina złożyła 5 wniosków, na łączną wartość ponad 18 mln zł! Na liście inwestycji znalazły się:

- **Dostępny Urząd** - likwidacja barier architektonicznych i termomodernizacja budynku Urzędu Gminy Bojszowy. Obecna siedziba urzędu mieści się w budynku całkowicie niedostosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych i wysoce energochłonnym. Inwestycja polegać będzie m. in. na rozbudowie urzędu o strefę obsługi klienta, windę komunikującą wszystkie 3 kondygnacje i przebudowę istniejącej części urzędu. Inwestycja obejmie również termomodernizację, montaż paneli fotowoltaicznych i wymianę kotła na gazowy. Koszt inwestycji: 4,3 mln zł.

- **Przebudowa 803 mb. drogi gminnej 670650 S** - ulicy Gromadzkiej w Międzyrzeczu wraz z budową jednostronnego chodnika, kanalizacji deszczowej i oświetlenia ulicznego. Inwestycja dot. również przebudowy: jezdni, zjazdów, poboczy i sieci telekomunikacyjnej. Polega na uregulowaniu szerokości drogi, jak również na naprawie nawierzchni jezdni poprzez wykonanie pełnej konstrukcji nawierzchni na całej długości. Koszt inwestycji: 3,9 mln zł.

- **Przebudowa dróg gminnych 670**

840 S – ulicy Krętej i 670 810 S – ulicy Kasztanowej w Świerczyńcu wraz z budową jednostronnego chodnika, kanalizacji deszczowej i oświetlenia ulicznego o sumarycznej długości 2240 mb. Inwestycja dot. również przebudowy: jezdni, zjazdów, poboczy i sieci telekomunikacyjnej. Przebudowasamy chodnik polegana uregulowaniu ich szerokości, jak również na naprawie nawierzchni jezdni poprzez wykonanie pełnej konstrukcji nawierzchni na całej długości. Koszt inwestycji: 7,5 mln zł.

- **Budowa budynku Ochotniczej Straży Pożarnej** przy ul. Klubowej 5A w Świerczyńcu wraz z zagospodarowaniem terenu. Przedmiotem inwestycji jest budowa nowoczesnej strażnicy dla jednostki OSP. Parterowy budynek o pow. 300 m² będzie posiadał garaż dwustanowiskowy na wozy bojowe oraz wymagane pomieszczenia towarzyszące, w tym także dużą salę szkoleniową. Będzie on ogrzewany przez kondensacyjny kocioł gazowy, a mniejsze zużycie energii elektrycznej zapewni zabudowana na dachu instalacja fotowoltaiczna. Koszt inwestycji: 1,2 mln zł.

Koronawirus – przypomnienie obowiązujących zasad

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, kwarantanna jest nakładana na osoby które miały styczność ze źródłem zakażenia (np. kontakt z osobą zakażoną). Kwarantannie podlegają również osoby, które wróciły z zagranicy i przekroczyły granicę zewnętrzną UE. Kwarantanna wynosi 10 dni, licząc od dnia następującego po dniu styczności ze źródłem zakażenia albo 10 dni po dniu przekroczenia granicy (w tym przypadku kwarantannę odbywa się z osobami zamieszkującymi wspólnie). Kwarantannę odbywa się w swoim miejscu zamieszkania, a jeżeli nie ma takiej możliwości, służby sanitarno-epidemiologiczne

- **Modernizacja energetyczna kompleksu budynków Szkoły Podstawowej** przy ul. Św. Jana 33 w Bojszowach wraz z poprawą warunków higieniczno-sanitarnych - etap II. Etap ten obejmuje budowę przyłącza gazu ziemnego, wymianę źródła ciepła dla centralnego ogrzewania z kotłów olejowych na kotły gazowe, zostaną wymienione okna dachowe oraz wykonana nowa instalacja grzejnikowa na poddaszu budynku. Przebudowane zostaną węzły sanitarne w starym budynku szkolnym, tak aby spełniały wymogi dla tego typu pomieszczeń. Koszt inwestycji: 1,2 mln.

Zdając sobie sprawę, że konkurencja jest duża, mamy jednak nadzieję, że spotkamy się w roku 2022 przynajmniej na jednym przecięciu wstęgi. Jeżeli przyjdzie nam realizować wszystkie inwestycje, Bojszowy przekształcą się w jeden wielki plac budowy!



mogą skierować do wyznaczonego ośrodka. W trakcie kwarantanny nie można zmienić miejsca pobytu. Za nieprzestrzeganie kwarantanny grozi grzywna do 30 tys. zł. Istnieje obowiązek pobrania i zainstalowania aplikacji „Kwarantanna domowa”. Będzie ona monitorowała przestrzeganie kwarantanny, ale również umożliwi ocenę stanu zdrowia, zgłoszenie się do lokalnych ośrodków pomocy społecznej, które mogą dostarczać leki, czy artykuły spożywcze. Więcej praktycznych informacji na www.gov.pl/web/gis/zasady-odbywania-kwarantanny-i-izolacji-obowiazujace-od-2-wrzesnia-2020-r.

Odrodzona Gminy Bojszowy

W kwietniowym numerze „Naszej Rodni” wspomnieliśmy o 29. rocznicy odłączenia się gminy od Tychów. Pora na przypomnienie kolejnego składu Rady Gminy Bojszowy kadencji 1994-1998, który podejmował decyzje o tym jak ma wyglądać nasze najbliższe otoczenie.

Wybory samorządowe zostały przeprowadzone 19 czerwca 1994 roku, uprawnionych do głosowania było wówczas 4051 osób, do urn wyborczych głos oddało 59% z nich. O mandat ubiegało się 39 osób, z których mieszkańcy wybrali 18 radnych. Zostali nimi z Bojszów: Alojzy Lysko, Jan Jęczmyk, Edward Niesyto, Gabriela Sklorz, Czesław Kłyk, Eugeniusz Rogalski, Wilhelm Hachuła, Urszula Parysz, Krystyna Wojtuń, Czesław Hachuła, z Jedliny Roman Horst, z Międzyrzecza Sławomir Czernecki, Wojciech Tęsiorowski, ze Świerczyńca Zbigniew Kropka, Stanisław Biela, z Bojszów Nowych Antoni Wilczek, Henryk Liszka, Jan Górnik. Spośród nich funkcję Prze-

wodniczącego RG powierzono Wojciechowi Tęsiorowskiemu, wiceprzewodniczącymi zaś zostały Gabriela Sklorz i Krystyna Wojtuń. Ówczesne przepisy przewidywały wybór nowego wójta spośród wybranych radnych – jedynym zgłoszonym kandydatem na to stanowisko był Czesław Hachuła, który w wyniku przeprowadzonego głosowania (stosunkiem głosów 11 za, 7 przeciw) został ponownie wybrany Wójtem Gminy Bojszowy. W skład zarządu weszli (prócz Wójta Czesława Hachuły) Sławomir Czernecki, Jan Górnik, Zbigniew Kropka oraz Eugeniusz Rogalski. Co zawdzięczamy tejże radzie? Za jej kadencji ruszyła oczyszczalnia ścieków w Jedlinie, zaczęto roboty związane



z kanalizacją w Bojszowach, oddano do użytku część nowobudowanych budynków dzisiejszej Gminnej Szkoły Podstawowej w Świerczyńcu (w tym sali gimnastycznej), stawiono również czoło problemom związanym ze szkodami górniczymi w związku z eksploatacją kopalni „Czczott”, a także powodzią z 1997 roku.



Pod biało-czerwoną

Gmina Bojszowy bierze udział w projekcie „Pod biało - czerwoną”, który zakłada sfinansowanie przez Rząd RP zakupu masztów i flag w każdej z gmin w Polsce, której mieszkańcy dołączą do projektu. Celem projektu jest zjednoczenie kraju i mieszkańców, uhonorowanie poległych za wolność i niepodległość Ojczyzny, zachęcenie do patriotycznych postaw i dumy z bycia Polakami, a także godne upamiętnienie zwycięstwa wojsk Rze-

czypospolitej nad armią bolszewicką w Bitwie Warszawskiej 1920 roku. Aby wziąć udział w akcji, należy zebrać odpowiednią liczbę głosów poparcia online za pomocą serwisu dostępnego na www.gov.pl/web/bialoczerwona. W przypadku naszej gminy wystarczy 100 głosów poparcia dla udziału w akcji. Zachęcamy do wzięcia udziału w projekcie i oddawanie głosu na Gminę Bojszowy. W trzech gminach, które osiągną największą procentowo

liczbę głosów w stosunku do liczby mieszkańców gminy przewiduje się udział Premiera w uroczystości podniesienia flagi na maszt.



Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą

Edward Niesyto – wspomnienie

Urodził się 12 kwietnia 1942 roku w Świerczyńcu. Rodzicami byli: ojciec Roman, z zawodu murarz, zatrudniony w starobieruńskiej „Lignozie” i matka, Maria, z domu Ścierański, która nie pracowała zawodowo, ale zajmowała się przydomowym gospodarstwem i wychowaniem dziewięciorga dzieci. On przyszedł na świat szósty w kolejności, wychowywał się wspólnie z sześcioma siostrami i dwoma braćmi. Po ukończeniu podstawówki rozpoczął naukę w Państwowym Technikum Rolniczym w Orontowicach. Ukończył je w 1961 roku i skierowany został na roczny staż do Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego w Grodźcu Śląskim. Powrócił w rodzinne strony i w latach 1962 – 1970 znalazł zatrudnienie w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Bojszowach na stanowisku organizatora obsługi rolnictwa. W międzyczasie został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w formacjach lotniczych. Miało to miejsce w latach 1963 – 1965. Wojsko jeszcze raz upomniało się o niego, powołując go w latach 1970 – 1972 do odbycia służby w formacjach obsługi stacji radarowych. Mundur przywdział w stopniu szeregowca, zdał go w stopniu młodszego chorążego. Przez następnych pięć lat, pomiędzy rokiem 1972 a 1977 pracował w ówczesnym Urzędzie Gminy w Bojszowach, jako kierownik Gminnej Służby Rolnej, na stanowisku agronoma. Ponieważ gmina uległa likwidacji i włączona została administracyjnie w obszar miasta Tychy, zmuszony był szukać zatrudnienia gdzie indziej. Znalazł je w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Bojszowach na stanowisku kierownika produkcji roślinnej. Było to w latach



1977 – 1991. Pracy było coraz więcej, bo przybywało ziemi, w szczytowym okresie spółdzielnia gospodarowała na 312 hektarach, w 220 kawałkach, w ośmiu miejscowościach, od Jankowic poczynając, na Czarnuchowicach kończąc. Od 1.07.1991r aż do przejścia na emeryturę w dniu 28.08.2007 pracował w Urzędzie Gminy w Bojszowach, gdzie powierzono mu kierowanie Referatem Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa. Tę pracę podjął w dopiero co reaktywowanej trzy miesiące wcześniej gminie. Zresztą z gminą związał się jeszcze mocniej, zostając radnym II kadencji, tj. w latach 1994 – 1998. Był radnym niezależnym. W radzie gminy, oprócz pełnienia funkcji szefa Komisji Rolnictwa, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, był członkiem Komisji Budżetu.

Pochodził ze Świerczyńca, ale upodobał sobie Bojszowy, do których na stałe przybył w 1972 roku, zawierając związek małżeński z Teresą Węgrzynek. Dochowali się dwóch córek. Mimo ciężkich czasów, jakie w owym okresie panowały w kraju,

zdołał rozbudować i unowocześnić dom, stwarzając dobre warunki dla jego użytkowników. Jako mężczyzna drzewo z pewnością posadził. Musiało tak być, gdyż bardzo lubił uprawiać przydomowy ogródek, hodował także króliki i co jest również związane z przyrodą – lubił turystykę. Aktywnie uprawiał sport i to od lat szkolnych. Będąc uczniem technikum został wicemistrzem Śląska szkół rolniczych w podnoszeniu ciężarów. Poza tym świetnie pływał, grał w tenisa stołowego, uwielbiał wycieczki rowerowe, w tym rodzinne. W kontaktach z ludźmi był życzliwy, chętnie służył pomocą fachową czy zwykłą poradą. Kierował się zasadą ogromnego szacunku dla ludzi. Był człowiekiem pogodnym, potrafiącym łagodzić różnego stopnia konflikty. Był wzorowym mężem, wspaniałym ojcem i niesamowicie dobrotliwym dziadkiem dla dwóch wnuczek i jedyne go wnuka.

Odszedł niespodziewanie 2 września 2020 roku w wieku 78 lat.

(ah)



**Dziękujemy Wszystkim, którzy
uczestniczyli w pogrzebie
śp. Edwarda Niesyto,
za życzliwość i współczucie
w tych trudnych dla nas
chwilach.
RODZINA**

Za zmarłych strażaków

Corocznie w miesiącu szczególnej pamięci o zmarłych, tj. w listopadzie w kościołach naszego powiatu (co roku gdzie indziej) odprawiane są Msze św. za Zmarłych Strażaków ze wszystkich jednostek powiatu. W tym roku nabożeństwo odprawione zostanie w kościele pw. Św. Jana Nepomucena w Jedlinie w niedzielę 8 listopada o godz. 9.30. Zbiórka pocztów sztandarowych i uczestników – o godz. 9.15 przed kościołem.

(ah)

Pierwszy miesiąc minął

Za nami wrzesień i powrót do szkół, które zaczęły funkcjonować w nowej rzeczywistości. Zapytaliśmy dyrektorów naszych placówek oświatowych jak wygląda obecna organizacja szkoły, co jest najtrudniejsze? Jak na zasady zareagowali pracownicy, uczniowie i rodzice? Czy są jakieś zalety, albo wady reżimu sanitarnego?

Barbara Sosna, Dyrektor SP Bojszowy:

Organizacja pracy 23-oddziałowej szkoły w reżimie sanitarnym to prawdziwe wyzwanie, ale myślę, że podołaliśmy mu. Wprowadziliśmy specjalne zasady funkcjonowania, z którymi wszyscy zostali zapoznani. Zarówno pracownicy, jak i uczniowie oraz rodzice są na tyle odpowiedzialni, że zdają sobie sprawę z konieczności wprowadzenia szczególnych zasad obowiązujących w szkole. Nikt nie był zaskoczony wprowadzonym standardom. Podczas przerw mamy obowiązek zakrywania okolic nosa i ust, pamiętamy o dezynfekcji rąk. Sale są wietrzone, korytarze myte po każdej przerwie. Myślę, że uczniowie na tyle stęsknili się za pobytem w szkole, że sam powrót jest powodem do zadowolenia. Naszym celem jest jak najdłuższe prowadzenie zajęć w systemie stacjonarnym, więc jeśli każdy podmiot tworzący społeczność szkolną będzie zachowywał podstawowe warunki bezpieczeństwa, łatwiej będzie nam ten cel uzyskać. Wierzę w to mocno, bo to uczniowie są sercem szkoły.

Gabriela Kucharczyk, Dyrektor GSP Świerczyniec

Rok szkolny 2020/2021 szkoły rozpoczęły w wyjątkowo niebezpiecznym czasie pandemii koronawirusa, co wiąże się z koniecznością przestrzegania wielu obostrzeń. Z pewnością największym wyzwaniem dla szkoły była konieczność dostosowania pracy szkoły do nowych wymagań, a więc wprowadzenie wielu zmian organizacyjnych. Konieczność zachowania dystansu społecznego w placówce oświatowej jest wyjątkowo trudna. W szkole w Świerczyńcu otworzono 2 dodatkowe wejścia, stworzono przy nich miejsca do przebrania się, co pozwoliło zapobiec gromadzeniu się dzieci w szatni. Przy każdym wejściu

znajduje się urządzenie do dezynfekcji rąk. Pojawiły się również plansze informacyjne związane z bezpieczeństwem w okresie pandemii. Uczniowie i pracownicy szkoły zostali zobligowani do noszenia maseczek (z wyjątkiem lekcji). Klasy I- III cały czas przebywają w jednej, przydzielonej im sali, nie wychodzą na przerwy wraz ze starszymi uczniami. Po każdej lekcji sale są wietrzone, a klasy dezynfekowane. W każdym pomieszczeniu znajduje się środek do dezynfekcji rąk. W tym roku szkolnym rodzice nie wchodzi na teren szkoły, czekają na swoje pociechy w strefie rodzica. Na stronie internetowej szkoły można zapoznać się z zasadami bezpieczeństwa obowiązującymi w szkole.

Konieczność wprowadzenia nowych rozwiązań okazała się sporym wyzwaniem, wiąże się z dodatkową pracą nauczycieli i pracowników obsługi.

Rodzice i nauczyciele wykazali się zrozumieniem nowej sytuacji. Wszyscy stosują się do obowiązujących w szkole zasad. Podobną odpowiedzialnością wykazują się uczniowie, choć nauczyciele muszą przypominać na przykład o właściwym noszeniu maseczek.

Szerokie i przestronne korytarze szkoły w Świerczyńcu ułatwiają realizację zasad obowiązujących w czasie pandemii. Zawieszono organizację wycieczek oraz imprez szkolnych i akademii. To z pewnością minus nowej sytuacji.

Małgorzata Wolny, Dyrektor SP Międzyrzecze:

Przede wszystkim jestem zadowolona, że uczniowie wrócili do szkoły i do nauki w normalnym trybie. Dla mnie i nauczycieli bezpośrednia praca z uczniem jest najważniejsza, zupełnie inny jest komfort i efekty takiego nauczania, niż przy nauczaniu zdalnym. Zgodnie z rekomendacjami instytucji odpowiedzialnych za

bezpieczeństwo sanitarne, w szkole obowiązują procedury, do których musimy się dostosować. To podstawowy warunek, który umożliwi nam jak najdłuższe prowadzenie zajęć w trybie stacjonarnym.

Paweł Łukasik, Dyrektor Gminnego Przedszkola w Bojszowach:

Przedszkole opracowało *Politykę w zakresie bezpieczeństwa w trakcie trwania epidemii Covid-19*, z którą zapoznali się wszyscy pracownicy oraz rodzice dzieci uczęszczających do wszystkich oddziałów. Poprzez wprowadzenie odpowiedniej polityki ograniczono limit osób przebywających w przedszkolu, zwłaszcza w szatni. Dodatkowym ważnym zadaniem było zapewnienie niezbędnych środków ochrony osobistej, między innymi płynów dezynfekujących, pojemników do dezynfekcji, przyłbic, maseczek, rękawiczek jednorazowych. W znacznym stopniu została zmieniona organizacja pracy przedszkola. W przedszkolu zwiększono liczbę dyżurów w szatni, w salach prowadzi się częstszą dezynfekcję przedmiotów po zakończeniu pracy przedszkola, sale poddawane są procesowi ozonowania. Istotną wadą funkcjonowania placówki w reżimie sanitarnym jest brak możliwości korzystania przez dzieci z placu zabaw z uwagi na konieczność dezynfekcji zainstalowanych na nim urządzeń przed i po każdej grupie dzieci przedszkolnych.

Mamy nadzieję, że wprowadzone rozwiązania oraz wzajemna współpraca i odpowiedzialność umożliwi prowadzenie zajęć w szkołach do 25 czerwca 2021 roku.

Która godzina?

Czas nowego zegara z bojszowskiej wieży

Na wieży kościoła w Bojszowach zamontowano nowy zegar. Stary zegar odmierzał czas swojej historii, z którą niewątpliwie najbardziej związany jest Wiktor Baron.

To właśnie Wiktor Baron w 1953 roku zaproponował ówczesnemu księdzu Siwoniowi przebudowę zegara na cztery strony świata (do tej pory zegar był zamontowany tylko w zachodniej stronie wieży). Stalowe ramy i wskazówki zostały wykonane w bieruńskiej fabryce za zgodą dyrektora Zielińskiego. Tarcze zegarowe ze szkła o grubości 9 mm i średnicy 1,2 m zamówiono w Katowicach. Szkło wymagało zmatowienia, którego dokonał Kazimierz Piecha, a później pomalowania u Jana Nygi w Bieruniu. Trzeba sobie zdać sprawę z faktu, iż pomysłodawca montażu nowego zegara poruszał się między tymi punktami autobusami, więc wymagało to ogromnego poświęcenia. Jak podaje Gminna Kronika, w wyciąganiu linami tarcz na wieżę kościelną Wiktorowi Baronowi pomagali „chłopcy od Sosny”. Wiktor Baron opiekował się bojszowskim zegarem przez kolejne 20 lat, później obowiązki konserwatora przejął Henryk Sosna, pomagał też Henryk Krzykawski. W 2005 roku mechanizm zegara został wymieniony na elektroniczny. Dokonujący montażu nowego mechanizmu byli pod ogromnym wrażeniem jak zad-



Fot.: arch. UGB 1993

bany jest mechanizm starego zegara, który trzeba było nakręcać co 4 dni, tak by wskazywał dobry czas. Obecnie o mechanizm zegara dba firma zewnętrzna, ale jak podkreślił Proboszcz Andrzej Maślanka, awarie zegara zdarzają się rzadko. 4 i 5 września br. na wieży kościelnej zamontowane zostały nowe tarcze zegara, zakupione dzięki ofiarności parafian. Dzięki firmie ZRI Chrobok, która użyczyła dźwigu, na wysokości 22 metrów możliwy był montaż tarcz. Na kartach naszej kroniki również doszukaliśmy



Fot.: U. Pomietło

się podobnych prac na wysokościach w bojszowskim kościele, które miały miejsce w 1993 roku. Wówczas jednak montowano nowe dwa dzwony: Św. Józefa oraz pw. Pary Świętych Wspomożycieli Barbary i Floriana. W operacji uczestniczyło wiele osób na czele z ks. Józefem Kupką, byli to: Edward Czarnynoga, Jan Zaborek (operator), Piotr Pławecki (hakowy), Henryk Jęczmyk, Stanisław Kostka, Antoni Mielnik, Henryk Sosna, Marek Polko i Józef Bobowski, który jako mistrz mularski wmurował usuniętą wcześniej kamienną kolumnę.

W 1993 roku również korzystano z pomocy firmy Chrobok, która funkcjonowała wtedy jako „GHH Chrobok”.

Czowiek z pasją

Cwałem, galopem, kłusem

Córce zawdzięcza swoją pasję. O tym jak wygląda świat z grzbietu konia rozmawiamy z Beatą Makosz z Bojszów Nowych.

Jak zaczęła się pasja związana z jazdą konną?

Moja przygoda z końmi zaczęła się około 9 lat temu. Córka zamarzyła uczyć się jazdy konnej, więc pojechałyśmy do stajni w Cielmicach i tak rozpoczęła się jej nauka. Czekaając na nią, przyglądałam się, jak jeździ i po kilku jej lekcjach podjęłam decyzję, że również spróbuję. Po jakimś czasie córka zrezygnowała, ale ja dalej kontynuowałam rozwijanie mojej pasji. Początki były trudne. Myślałam, że nigdy nie uda mi się na tyle wyszkolić, żebym mogła ruszyć w teren.



Fot.: arch. prywatne

Mam szczęście spotykać na swojej drodze cudownych ludzi i pewnego dnia poznałam Ewelinę - instruktorkę i posiadaczkę własnego konia - która po jakimś czasie wspólnych lekcji zaprosiła mnie do stajni w jej rodzinnym mieście. Tam przeżyłam pierwszy w swoim życiu (i to aż czterogodzinny) teren. To było niesamowite przeżycie. **Co jest najlepsze, najprzyjemniejsze w tym sporcie?**

Ponieważ kocham naturę, rośliny oraz pracę w ogrodzie, to tereny konne po

lasach i łąkach były dla mnie miłą alternatywą spędzania wolnego czasu. Kiedyś natknęłam się na takie zdanie: „Świat z grzbietu konia wygląda piękniej”. Dokładnie tak czułam się w tamtym momencie.

Jak na pani pasję reaguje rodzina? Czy jest ktoś kogo zaraziła pani konnym bakcylem?

Tak się złożyło, że obecnie nie jeżdżę. Mąż był świadkiem jednego z moich upadków, więc wołałby, żebym do tego nie wracała, ale razem ze mną bywał

na różnych imprezach (Hubertus, majówki konne czy zawody w powożeniu zaprzęgami konnymi).

Bakcylem zaraziłam swojego syna, z którym jeździłam w tereny.

Jakie są Pani marzenia związane z jazdą konną?

Mimo wszystko, chciałabym wrócić do tej pasji i będę dążyć do tego, by przeżyć jeszcze raz te niezwykle wyprawy do lasu.

Życzymy powrotu do siodła i kolejnych wspaniałych wycieczek.

Miś Tuliś uczy i bawi - Mobilna biblioteczka dla dzieci

Jak już informowaliśmy, Fundacja BGK im. J. K. Steczkowskiego po raz drugi przyznała Bibliotece dofinansowanie - tym razem w kwocie prawie 10.000,00 zł. w ramach programu „Moja Mała Ojczyzna”. Celem projektu było m.in. zagospodarowanie lokalnej przestrzeni publicznej, poprawa estetyki i funkcjonalności bibliotek. W naszej filii w Bojszowach Nowych cel został osiągnięty – zakupiliśmy nowe meble do działu dziecięcego za ponad 9.000,00 zł!

Od lutego w ramach projektu prowadzone były zajęcia dla dzieci nie objętych edukacją przedszkolną. Niestety wstrętny wirus (wszyscy wiemy o co chodzi) pokrzyżował nam plany i dopiero 1 października udało nam

się ponownie spotkać z dziećmi i ich rodzicami (oczywiście przy zachowaniu zalecanych środków ostrożności) na happeningu kończącym cykl zajęć. Podczas imprezy dzieci poznały Misia Tuliś, głównego bohatera przedstawienia teatralnego w wykonaniu aktorów z Gabi Art. Następnie maluchy wzięły udział w bańkowych zabawach prowadzonych przez animatorkę z Figli Migli. Na zakończenie dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy, książeczki edukacyjne oraz gadżety i słodkości.

Happening dofinansowano ze środków własnych i Fundacji BGK.



Fot.: Biblioteka



Moja Mała
Ojczyzna

FUNDACJA
BGK



Fot.: Biblioteka

ZAPISY NA KIERMASZ MIKOŁAJKOWY!

Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach
przyjmuje zgłoszenia lokalnych twórców
na Kiermasz Mikołajkowy,
który odbędzie się

5 grudnia 2020r.

w Gminnej Bibliotece Pulicznej w Bojszowach.

Ilość stoisk ograniczona
Zgłoszenia przyjmujemy do 9 listopada 2020r.

Zapraszamy do Biblioteki po kartę zgłoszenia
tel. 32/218 91 07

Romantyczny thriller, czyli „Balladyna” Juliusza Słowackiego

„Zwyczajem kraju jest, mościa królowo, / Wydawać wyrok choćby nad nieznanym, /
I zawieszony miecz trzymać nad głową / Tajnego zbrodnia, aż będzie schwytanym / I da nam gardło”.

I tak też się stało – winna zbrodni Balladyna poniosła karę – jaką i za co, mogli się przekonać uczestnicy Narodowego Czytania 2020, które odbyło się w naszej bibliotece 4 września br.

W „Balladynie” dominują sceny tragiczne, ale nie brak tu też partii komicznych. Problematyka historyczna sąsiaduje z elementami fantastycznymi. Słowacki ukazał grę ludzkich uczuć, deprawującą siłę władzy, chorobliwe ambicje i moc ślepej miłości. Historia prostej dziewczyny, która poprzez zbrodnie dąży do zdobycia korony okazuje się całkiem aktualna.

Dzięki mnogości wątków i postaci, kunsztem aktorskim mogli się wykazać zaproszeni do czytania goście: Wójt Adam Duczmal (w podwójnej roli - Pustelnika i Grabca), Urszula Pomietło (Balladyna), Urszula Białożyłt (Alina), Daria Socha (podwójna kreacja łagodnej Wdowy i czarodziejskiej Goplany), Grzegorz

Kotas (czyli Kostryn) oraz Dawid Smykowski (rola Kirkora i Kancle-rza). W Narodowym Czytaniu mieli też aktywny udział słuchacze na sali, którzy wcielili się w postacie dramatu. Serdecznie dziękujemy wszystkim za udział i obecność.

Tegoroczna edycja, ze względu na

panujące obostrzenia, musiała odbyć się przy mniejszym udziale publiczności, ale mamy nadzieję, że już za rok będziemy mogli się spotkać w liczniejszym gronie na Narodowym Czytaniu „Moralności pani Dulskiej” autorstwa Gabrieli Zapolskiej.



Bezpłatna Wyprawka Czytelnicza dla każdego przedszkolaka.

Kampania „Mała książka – wielki człowiek” w bibliotece

Najwyższy czas przygotować się na długie jesienne wieczory i popołudnia, podczas których nie powinno zabraknąć dobrej książki – dla rodzica i dla dziecka.

Serdecznie zachęcamy do wzięcia udziału w trzeciej odsłonie kampanii „Mała książka – wielki człowiek” w bibliotece.

Od 2018 r. projekt jest realizowany przez Instytut Książki w ramach ogólnopolskiej kampanii promującej czytelnictwo „Mała Książka – wielki człowiek” we współpracy z bibliotekami publicznymi. Każde dziecko w wieku przedszkolnym (rocznik 2014-2017), które odwiedzi bibliotekę, otrzyma w prezencie Wyprawkę Czytelniczą, a w niej: książkę „Pierwsze czytanki dla...” dostosowaną pod względem formy i treści do potrzeb przedszkolaka oraz Kartę Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece, zakończoną

wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego, Mały Czytelnik otrzyma naklejkę, a po zebraniu dziesięciu zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowanie. Oprócz dyplomu przedszkolak otrzyma także drobny czytelniczy upominek. W Wyprawce znajdą coś dla siebie także rodzice – przygotowana dla nich broszura informacyjna przypomni o korzyściach wynikających z czytania dzieciom oraz podpowie, skąd czerpać nowe inspiracje czytelnicze. Dzięki akcji dziecko pozna ważne miejsce na czytelniczej mapie dzieciństwa (bibliotekę) i zostanie pełnoprawnym uczestnikiem życia kulturalnego. Projekt realizowa-

ny jest w ramach ogólnopolskiej kampanii promującej czytanie generacyjnie „Mała książka – wielki człowiek”.



Niezapomniana Franciszka Kassolik

Nasza dzisiejsza bohaterka była żoną Józefa Kassolika, wieloletniego kierownika szkoły w Międzyrzeczu i obecnie jej patrona, a także inicjatora budowy kościoła. Jak do tej pory, w publikacjach wspomniana była jedynie w roli żony i nauczycielki, postać nietuzinkowa, dobrze zapamiętana przez starsze pokolenie. Przez całe życie mocno angażowała się społecznie: prowadziła związki kobiece (Towarzystwo Polek, którego grupowe zdjęcie z 1932 zamieszczono w artykule) oraz wystawiała wraz z ludnością Międzyrzecza amatorskie przedstawienia. Zebrane podczas nich datki wspomogły między innymi budowę kościoła.

Jednak nie za te, jak do tej pory wymienione działania, została nadzwyczaj dobrze zapamiętana przez naszych krewnych, sąsiadów, lecz za to, że po prostu miała serce dla ludzi. Potrafiła leczyć choroby, opatrywać rany, złamania, pomagała dziecku czy w nocy każdej osobie w Międzyrzeczu, która tego potrzebowała. Każdy z przytoczonych przypadków mógł skończyć się kalectwem lub nawet śmiercią, gdyby nie bezinteresowna pomoc Franciszki Kassolik. Oto relacja Józefa Janosza (lat 90): „Ona



Franciszka Kassolik z jedynym synem Kazimierzem. Fotografia ze zbioru Cecyli Kucz (z domu Łukaszek).

Związek Matki Polki Międzyrzecze. Zdjęcie ze zbioru Pelagii Zgierskiej (z domu Janosz).



mi życie uratowała. Byłem małym chłopcem, miałem około siedmiu lat. W domu na piecu warzyła się woda na herbatę, a że chciało mi się pić, pociągnąłem i wylałem garnek z wrzątkiem na siebie. Akurat miałem ubrane strykowane pończochy i pamiętam jak mama ściągała je ze skórą. Kassolikowa chodziła do mnie, pielęgnowała mnie, a wszystkie oparzenia pogoili się szybko. Blizn nawet nie było, prawie w ogóle.”

Możemy sobie tylko wyobrazić, jak poważne były to obrażenia oraz jak łatwo mogły doprowadzić do śmierci z powodu infekcji. Z tym przypadkiem bez problemu poradziła sobie nasza wiejska lekarka. Życie również zawdzięczał jej mąż Józef. W obozach koncentracyjnych przebywał przez prawie sześć lat, w tym większość czasu w Dachau. Franciszka Kassolik w tym okresie ukrywała się przed aresztowaniem, często głodowała, a jedynego syna wysłano na roboty przymusowe do Niemiec. Krystyna Nadulska z opowieści szkolnych Józefa Kassolika wspomina: „Żona wysłała mi paczki, specjalnie zasmażany tłuszcz z mąką, formowany w kulkę, kroilem ją i dodawałem do jałowego, obozowego posiłku.” Taki systematyczny zastrzyk kalorii zdecydowanie pomógł przetrwać obóz koncentracyjny i uchronić przed wycieńczeniem lub śmiercią głodową.

Innymi osobami, o których słyszałem, że zajmowała się nimi Franciszka, byli: - Józef Kapica, który po wypadku na rowerze miał potłuczoną rękę ze

złamaniem kości palców i zerwanymi paznokciami;

- Cecylia Kucz (z domu Łukaszek), gdy miała 4 lata połamała palce w prawej dłoni podczas zabawy ręczną maszynką do mięsa;

- Stanisław Bojdys, upadek na rowerze, w wyniku którego doznał poważnych obrażeń stopy. Leczony przez długie tygodnie;

- Maria Rozmus (później Grolik), która cierpiała na groźną chorobę z wysoką i długotrwałą gorączką w wieku dziecięcym.

Wiele medycznej wiedzy Kassolikowa zdobyła podczas kursu na sanitariuszkę, którą była w czasie I wojny światowej. Przytoczone wyżej relacje są tylko okruczem pomocy, którą świadczyła mieszkańcom Międzyrzecza. Niestety, po szczęśliwym powrocie męża z Dachau w październiku 1945 nie dane im było długo cieszyć się sobą. Franciszka Kassolik zmarła na raka trzustki w listopadzie 1956 roku. Spoczęła na cmentarzu w Międzyrzeczu, żegnana w olbrzymim smutku przez całą miejscowość.

Artykuł sporządzono na podstawie kroniki szkolnej w Międzyrzeczu oraz - co najważniejsze - bezpośrednich relacji świadków: Cecylii Kucz, Józefa Janosza, Józefa Kapica, Stanisława Bojdysa, Krystyny Nadulskiej, Emilii Pośpiech.

Autor: Janusz Miś.

Projekt: Międzyrzecze, ratujemy śląskie historie

Dinozaury w formie

W sobotę 26 września 2020 r. na boisku drużyny KS Piast Bieruń rozegrany został Turniej Piłki Nożnej Drużyn Oldbojów o Puchar Dyrektora BOSiR Bieruń. W turnieju wzięły udział drużyny: Oldboys Kobiór Team, Oldboys Unia Bieruń, Dinozaury Bojszowy oraz gospodarze turnieju drużyna Oldboys KS Piast.

Mecze rozgrywane były systemem: każdy z każdym, 1 x 35 minut
Tabela końcowa Turnieju:

1. Dinozaury Bojszowy 6 pkt. br. 6:6

2. Oldboys KS Piast Bieruń 6 pkt. br. 3:2

3. Oldboys Kobiór Team 3 pkt. br. 5:6

4. Oldboys Unia Bieruń 3 pkt. br. 6:6

W przypadku takiej samej ilości punktów o ostatecznej pozycji w tabeli decydował bezpośredni pojedynek pomiędzy drużynami.

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został Madeja Mirosław - Dinozaury Bojszowy.

GratulujeMY!



Fot.: Archiwum Oldboys

KibicujeMY!

GTS Bojszowy, klasa okręgowa

Pionier Pisarzowice – GTS Bojszowy (1:3),
KS Bestwinka – GTS Bojszowy (2:2),
LKS Bestwina – GTS Bojszowy (3:0),
GTS Bojszowy – Pasjonat Dankowice (3:0).

Po 12. kolejkach GTS jest liderem tabeli (drugi MKS Łędziny ma rozegrany jeden mecz mniej). Kolejne mecze GTS Bojszowy rozegra na swoim boisku w 14. kolejce spotkań zaplanowanej na 17-18 października z Ogrodnikiem Cielmice oraz w 16. kolejce (7-8 listopada) z MKS Łędziny.

„Polonia” Międzyrzecze, klasa A

Polonia Międzyrzecze – Iskra II Pszczyna (2:2),

LKS Gardawice – Polonia Międzyrzecze (3:2),

Polonia Międzyrzecze – Krupiński Suszec (1:1),

Leśnik Kobiór – Polonia Międzyrzecze (2:2).

Kolejne spotkania na boisku w Międzyrzeczu odbędą się w 11. kolejce spotkań (10-11 października) ze Zniczem Jankowice, 12. Kolejce (24-25 października) z JUW-e Jaroszowice.

GTS II Bojszowy, klasa B

GTS II Bojszowy – Nadwiślan Góra (2:3),
LKS II Gardawice – GTS II Bojszowy (4:4),
Fortuna Wyry – GTS II Bojszowy (5:0).

Kolejne spotkanie rezerwy GTS na boisku w Bojszowach zostaną rozegrane w 11. kolejce spotkań (17-18 października) z LKS Wisła Mała oraz 13. kolejce (7-8 listopada) z Golem Bieruń.

Konkretne terminy oraz godziny planowanych spotkań nie są jeszcze podane. **ZapraszaMY do kibicowania!**

więcej na www.bojszowy.pl/rodnia

Nasza Rodnia dostępna jest w sklepach na terenie naszej gminy!

WAŻNE TELEFONY:

TELEFON ALARMOWY: 112

POGOTOWIE RATUNKOWE TYCHY: 999

POLICJA BIERUŃ: 32 323-32-00 lub 997

STRAŻ POŻARNA TYCHY: 32 227-20-11 lub 998

OSP BOJSZOWY: 507-859-139

OSP BOJSZOWY NOWE: 507-859-201

OSP MIĘDZYRZECZE: 507-859-061

OSP ŚWIERCZYNIEC: 507-859-492

URZĄD GMINY BOJSZOWY: 32 218-93-66

GOPS BOJSZOWY: 32 328-93-05

GPK: 32 218-91-74, 781-221-181

BIBLIOTEKA: 32 218-91-07

STRAŻ LEŚNA: 660-642-655



Fot.: K. Pomietło

**Sezon „na grzyby”
w pełni!**

**Przypominamy,
że pomimo apetycznego
wyglądu niektórych oka-
zów, nie wszystkie nadają
się do jedzenia :)**

Wydawca: Gmina Bojszowy ISSN 1506-5782

Redaguje zespół: pracownicy urzędu, Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach, Roman Horst, Janusz Miś.

Adres do korespondencji: Urząd Gminy Bojszowy,

ul. Gaikowa 35, 43-220 Bojszowy, e-mail: naszarodnia@bojszowy.pl

Nakład: 1200 szt.

Teksty, grafiki oraz inne treści opublikowane na łamach „Naszej Rodni” są chronione prawami autorskimi wydawcy czasopisma, ich autorów lub osób trzecich. Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów i fotografii oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych materiałów.

gmina
BOJSZOWY